



## Świadek #12

### Jestem tu tylko po to, by pełnić Twoją wolę

Miłosierny Ojczy, Ty każdego dnia uczysz mnie pokory. Z każdym oddechem przypominasz mi do kogo należą. W każdej sekundzie, na nowo, w Twojej cichej Obecności, dajesz mi się poznać. I choć moja słabość, co jakiś czas, daje się na chwilę, porwać wążpliwościom, dzięki Twojej łasce, nie mogę w nie prawdziwie uwierzyć. Bo umarłem dla tego wszystkiego, co nie jest Twoim darem. Dla tego wszystkiego, co wciąga mnie w ciemność grzechu. Dla tego wszystkiego, co oddala mnie od Ciebie. A narodziłem się ponownie w Twoim świetle. I żyję, bo Ty zwyciężyłeś śmierć. Bo Ty, przez swojego umiłowanego Syna, dałeś mi życie. Więc jestem tu tylko po to, by pełnić Twoją wolę. Jestem tu tak długo, jak zechcesz mnie tu mieć. A gdy mój czas się wypełni, w Twojej łasce, zabierz mnie tam, gdzie radość będzie bezchmurna.

Miłosierny Ojczy, spraw by wszyscy, którzy szukają w Tobie ukojenia, stali się jak niemowlę wtulone w ukochaną matkę. By wypełnieni oddaniem, zapomnieli o sobie. By to, co uważali za swoje, oddali Temu, który przyniesie im pokój. I na nowo odkryje przed nimi życie. Miłość. Radość. Wolność. By przypomnieć im ich własne dziedzictwo. Tak, byśmy wszyscy, zjednoczeni z chórami niebieskimi, w wiecznym hymnie, wychwalali Twoje miłosierdzie. Na wieki wieków.

Amen.

*Przeczytaj: J 6,35*



Te świadectwo w wersji multimedialnej oraz wiele innych modlitw i świadectw znajdziesz na stronie <http://zielonyzeszyt1977.pl/>